



Sygn. akt V CSK 169/08

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa "Energetyka Ciepła O." S.A. w O.  
przeciwko Gminie Miasta B. i Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej Spółce z o.o. w  
B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 listopada 2008 r.,  
skargi kasacyjnej pozwanej Gminy Miasta B. od wyroku Sądu Apelacyjnego  
w [...]

z dnia 14 grudnia 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I w części oddalającej  
apelację strony pozwanej Gminy Miasta B. oraz znoszącej  
koszty procesu pomiędzy stroną powodową i Gminą Miasta B. i  
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego  
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania  
kasacyjnego.**

## Uzasadnienie:

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2007 r. zasądził od pozwanej Gminy Miasta B. na rzecz strony powodowej Energetyki Ciepłej O. S.A. w O. kwotę 4 667 919,65 zł z należnościami ubocznymi, a dalej idące powództwo - dotyczące kwoty 6 419 485,59 zł, wniesione również przeciwko Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w B., oddalił. Sąd ten ustalił, że strona powodowa jest następcą prawnym Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w O., które w dniu 1 maja 1998 r. zawarło z Gminą Miasto B. umowę o świadczenie usług ciepłowniczych. W oparciu o jej postanowienia strona pozwana oddała W. w O. w zarząd mienie służące do prowadzenia działalności z zakresu zaopatrzenia w ciepło. Umowa została zawarta na okres 5 lat z możliwością jej przedłużenia. Po jej zakończeniu zarządca był zobowiązany do przekazania Gminie przedmiotu umowy wraz z nakładami poniesionymi na ulepszenie i modernizację, których równowartość Gmina była zobowiązana zwrócić, po zawarciu umowy kupna-sprzedaży. We wrześniu 2002 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, że nie przedłuży umowy o świadczenie usług ciepłowniczych. Dla prowadzenia działalności w tym zakresie Gmina Miasta B. utworzyła spółkę z o.o. o nazwie B. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Strona powodowa podejmowała próby przedłużenia umowy. Odmawiała wydania przedmiotu umowy. W 2004 r. Burmistrz Miasta B. kilkakrotnie wzywał powodową spółkę do wydania mienia Gminy i oświadczał, że nie wyraża zgody na przebudowę sieci ciepłowniczej oraz dokonywanie jakichkolwiek inwestycji na majątku gminnym. Strona powodowa zwróciła Gminie Miasta B. powierzone jej w zarząd mienie po uzyskaniu przez Gminę prawomocnego wyroku sądowego nakazującego jego zwrot, wydanego przez Sąd Apelacyjny. We wrześniu 2005 r. strona powodowa wydała centralną kotłownię, a pozostałe mienie przekazała w maju 2006 r. Strona powodowa wystawiła faktury z tytułu nakładów poczynionych na przedmiot umowy, których strona pozwana nie zapłaciła.

W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było podstaw dla przyjęcia odpowiedzialności Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i wobec tego pozwanego

powództwo należało oddalić w całości. W stosunku do Gminy Miasta B. było ono uzasadnione częściowo. Składając oświadczenie o potrąceniu pozwana Gmina przyznała, że w zakresie kwoty objętej potrąceniem stronie powodowej przysługuje wymagalna wierzytelność. Strona pozwana wykazała jednak istnienie wzajemnej wierzytelności jedynie do wysokości 330 000 zł. Powództwo było zatem uzasadnione co do kwoty 4 667 919,65 zł. W pozostałej części, obejmującej należność z tytułu nakładów poczynionych po dniu 1 maja 2003 r. tj. po dacie obowiązywania umowy, powództwo podlegało oddaleniu, gdyż nie znajdowało podstaw na gruncie art. 754 k.c.

Apelacje wniesione przez obie strony zostały oddalone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 14 grudnia 2007 r. Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej nie było legitymowane biernie. Uznał również, że nie znajdowało uzasadnienia żądanie zwrotu nakładów dokonanych po dniu 1 maja 2003 r., chociaż strona powodowa zarzuciła trafnie naruszenie art. 752 i 754 k.c. Roszczenie w tym zakresie podlegało ocenie w świetle art. 226 § 2 k.c., a strona powodowa była niewątpliwie posiadaczem w złej wierze. Nie wykazała zaś, że dokonała w tym czasie nakładów wyłącznie o charakterze koniecznym, które spowodowały wzbogacenie właściciela.

Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione także stanowisko, że złożenie oświadczenia o potrąceniu stanowiło przyznanie przez pozwaną istnienia długu. W tym wypadku zachodziła jedynie potrzeba oceny, czy i w jakiej wysokości istniała wierzytelność przedstawiona do potrącenia. Sąd Okręgowy ocenił zaś prawidłowo, że potrącenie nie było w całości skuteczne, gdyż strona pozwana nie wykazała, że posiadała taką wierzytelność, którą przedstawiła do potrącenia.

Skarga kasacyjna strony pozwanej została oparta o obie podstawy określone w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Zarzucono w niej naruszenie art. 498 § 1 k.c. i art. 65 k.c. oraz art. 222 k.p.c. w zw. z art. 221 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty zawarte w skardze okazały się uzasadnione, za wyjątkiem zarzutu naruszenia art. 222 k.p.c. w zw. z 221 k.p.c. Wbrew sugestii skarżącego Sąd Apelacyjny nie wyraził bowiem stanowiska, że sformułowanie zarzutu potrącenia jako ewentualnego, nie może wynikać z gradacji zarzutów złożonych przez pozwanego i nie mógł naruszyć powołanych wyżej przepisów z powodów powołanych w skardze.

Większość pozostałych zarzutów była związana z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną skutków oświadczenia o potrąceniu złożonego w toku postępowania w sprawie. Podkreślając jego konstytutywny charakter i skutki materialnoprawne, które rodzi oświadczenie o potrąceniu. Sąd drugiej instancji stwierdził, że w jego następstwie nastąpiło „przyznanie istnienia długu”, co zwalniało z potrzeby rozpoznawania zarzutów strony pozwanej dotyczących istnienia roszczenia dochodzonego przez powodową spółkę. Prezentując takie stanowisko Sąd Apelacyjny niewątpliwie uznał zatem, że złożenie w toku procesu oświadczenia o potrąceniu, które ma wywołać skutki o znaczeniu materialnoprawnym, wywołuje jednocześnie skutek procesowy i to dalej idący, niż zgłoszony równocześnie z oświadczeniem o potrąceniu, procesowy zarzut potrącenia. Stwierdził bowiem, że zwalnia to powoda z obowiązku wykazania zasadności i wysokości roszczenia, którego dotyczy zarzut potrącenia. Stanowisko to nie znajduje uzasadnienia co najmniej z kilku powodów. Wymaga jednak podkreślenia, że nie zostało ono jednocześnie należycie uzasadnione, co zasadnie podniesiono w skardze kasacyjnej.

Należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny stwierdził, że ze złożeniem przez stronę pozwaną oświadczenia o potrąceniu, które nastąpiło poza procesem (oświadczenie o potrąceniu zostało dołączone do odpowiedzi na pozew), nie można wiązać skutków przyznania przez pozwanego okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda dla uzasadnienia żądania pozwu i z tego względu nie mógł być naruszony art. 229 k.p.c. Przyjął także, że nie miało miejsca uznanie powództwa. Jednocześnie dla określenia skutków złożenia oświadczenia o potrąceniu posłużył się terminem „przyznania istnienia długu”, który nie jest terminem ustawowym. Powstaje zatem pytanie, co zdaniem Sądu drugiej instancji miało uzasadniać ocenę, że w procesie, w którym pozwany wnosił między innymi

o odrzuceniu pozwu i oddaleniu powództwa także z innych przyczyn, niż zarzut potrącenia, na skutek oświadczenia o potrąceniu złożonego poza procesem, bezprzedmiotowa stała się ocena zasadności roszczenia powoda. Kwestia ta nie została wyjaśniona i nie powołano też żadnego przepisu, który miałby taką ocenę usprawiedliwiać.

Oceniając zasadność zarzutów naruszenia art. 498 § 1 k.c. należało uwzględnić, że zarzut potrącenia, z którego strona pozwana skorzystała w procesie ma niewątpliwie charakter obronny. Samo podniesienie tego zarzutu nie może zatem stawiać pozwanego w gorszej sytuacji procesowej niż ta, w której znajdowałby się w procesie, gdyby z niego nie skorzystał. Takie konsekwencje należy przypisać zaś ocenie dokonanej przez Sąd Apelacyjny, skoro nie wskazał on jakichkolwiek przyczyn uzasadniających zaniechanie badania zasadności roszczenia powoda poza stwierdzeniem, że pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu, bez którego zarzut potrącenia nie jest możliwy. Z tego względu nie można było w ramach zarzutu skargi kasacyjnej odnieść się do zagadnienia, czy Sąd Apelacyjny błędnie uznał złożenie oświadczenia o potrąceniu lub zgłoszenie zarzutu potrącenia za uznanie niewłaściwe roszczenia.

Koncepcja skutków złożenia oświadczenia o potrąceniu prezentowana przez Sąd Apelacyjny spowodowała też wewnętrzną sprzeczność motywów uzasadnienia. Sąd ten stwierdził bowiem, że roszczenie strony powodowej w części obejmującej zwrot nakładów dokonanych po dniu 1 maja 2003 r. było nieuzasadnione. Jednocześnie zaś Sąd drugiej instancji oddalił apelację strony pozwanej również w tej części, w której Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda należność z tego tytułu (nakłady poniesione do 30.04.2003 r. powód wyliczył na mniej niż 3 mln zł), tylko dlatego, że „obejmował je” zarzut potrącenia. Nie można zaś przyjąć, że samo oświadczenie o potrąceniu może stanowić podstawę do wykreowania nieistniejącej wierzytelności. Jego skutkiem może być jedynie wzajemne umorzenie wierzytelności faktycznie istniejących.

Z uwagi na ten skutek potrącenia należy przyjąć, że przy złożeniu oświadczenia o potrąceniu konieczne jest zbadanie wzajemnych relacji między wierzytelnościami, które mają być umorzone przez potrącenie, co dostarcza dodatkowego argumentu przeciwko stanowisku, że złożenie oświadczenia

o potrąceniu może w procesie przesądzać o istnieniu wierzytelności, której dotyczy zarzut potrącenia. Taki pogląd wzmacnia dodatkowo względ na problem wymagalności wierzytelności, których dotyczy oświadczenie o potrąceniu. Błędne było stanowisko, że oświadczenie o potrąceniu mogło „potwierdzać” ewentualnie nie tylko istnienie wierzytelności powoda ale również jej wymagalność, skoro Sąd Apelacyjny sam podkreślił, że warunkiem skuteczności potrącenia jest jedynie wymagalność wierzytelności potrącającego.

Sąd drugiej instancji dopuścił też możliwość zgłoszenia zarzutu potrącenia jako ewentualnego i zaznaczył, że wówczas jego zasadność jest badana dopiero wtedy, gdy sąd uzna wierzytelność powoda za zasadną. Uznał jednak, że w rozpoznawanej sprawie nie wchodziło to w grę z uwagi na kształtujący prawo charakter oświadczenia o potrąceniu i jednocześnie złożenie oświadczenia o potrąceniu i podniesienie zarzutu potrącenia. Stanowisko to nie znajduje uzasadnienia, gdyż taki charakter oświadczenia o potrąceniu nie jest w żadnym razie związany z chwilą jego złożenia, a upływ czasu pomiędzy datą złożenia oświadczenia o potrąceniu i datą zgłoszenia zarzutu potrącenia może decydować o możliwości uwzględnienia zarzutu potrącenia (z uwagi na treść art. 381 k.p.c.), a nie dopuszczalności skonstruowania go jako ewentualny.

Z uwagi na zasadność zarzutu naruszenia art. 498 § 1 k.c. w konsekwencji usprawiedliwiony był także zarzut naruszenia art. 378 k.p.c. Błędna wykładnia art. 498 § 1 k.c. była bowiem przyczyną, która spowodowała odstępianie od rozpoznania części zarzutów apelacyjnych.

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.